

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Miedzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Zadura, Bohdan (1945-), poezja

On go kanonizował na patrona

Nie śledziłem nigdy na bieżąco twórczości, jeśli chodzi o Andrzeja Niewiadomskiego czy Tkaczyszyna-Dyckiego. Z racji pewnych takich związków środowiskowych [to] tak. No to środowisko „Kresów”. Natomiast wydaje mi się, że po prostu czytałem [Bohdana Zadurę]. Czytałem też jego krytykę literacką, która tak w eseistykę trochę wchodziła i wydawała mi się inspirująca. Ale ja też czegoś innego szukałem w latach 90. Bardziej mnie interesował zapis takiego wrastania w miejsce. Bardziej mnie proza tutaj interesowała. Dlatego te lektury poetyckie – jakkolwiek, myślę że, no sporo rzeczy przeczytałem – one może nawet były rozległe, ale wydaje mi się, że w takim sensie profesjonalnym, krytycznym, to gdzie indziej ulokowałem te swoje różne poszukiwania. Do pewnego momentu ja nie śledziłem twórczości autorów tylko dlatego, że oni są związani z tym miejscem, [z Lublinem]. Bo kiedy byłem, no człowiekiem stosunkowo młodym, to czytałem inne teksty, inne lektury, coś innego mnie fascynowało. Ja do dzisiaj nie jestem jakimś fanem twórczości lubelskiej, jakkolwiek Lublin lubię, [tylko] dlatego że ktoś tutaj mieszka, czy pewne realia się pojawiają. Nie uciekam [od niej], ale też nie podążam. Właściwie nie napisałem chyba nigdy recenzji tylko dlatego, bo ktoś był z Lublina. Jakkolwiek byłem proszony o recenzje, posłowania i tak dalej – i tu konsekwentnie odmawiałem. Dlatego że, wydaje mi się, że to jest taka troszkę uliczka ślepa. Bo dla mnie jest ciekawe co z tym miejscem, w którym się jest, twórca zrobi tak, by wybrzmiewały pewne kwestie uniwersalne; i one, oczywiście, wybrzmiewają u Zadury. Zresztą nie jest on poetą miejsca, nie jest on poetą Lublina czy Puław. Jest to jak najbardziej twórczość ogólnopolska. Ale była z nim sytuacja też tego rodzaju, w mojej takiej perspektywie lekturowej, że właściwie ja poznawałem twórczość w momencie, kiedy poznałem człowieka tak naprawdę. Dlaczego? Bo on miał już pewną pozycję, miał tomiki wydane. Ale tak naprawdę ta twórczość stała się taką twórczością – mówiąc językiem sportowym - „pierwszoligową” w latach 90. - w takim sensie szerokiej, powszechnej

znajomości - kiedy on już był człowiekiem mocno dojrzałym. Grupa poetów skupionych wokół, najpierw legnickiego „Fort Legnica”, [potem] „Port Legnica”, [no i] „Fort Wrocław”, ten ośrodek legnicko – wrocławski Artura Burszty, on go kanonizował na patrona. Ale równocześnie na takiego poetę jak najbardziej współczesnego, w sensie biograficznym, dla tych twórców, jak: Andrzej Sosnowski, Tadeusz Pióro i tak dalej. Tutaj ta twórczość Zadury, ona z lat 80. była ciekawa, bo ona wprowadzała inny ton. Ja wtedy omijałem ten inny ton dość szerokim łukiem, przytłoczony, no, stanem wojennym i tak dalej, starałem się szukać w literaturze potwierdzenia tego czasu historycznego, w którym żyłem. I doceniłem właściwie te jego teksty z lat 80., teksty poetyckie, kiedy je czytałem już później, w latach 90., razem z tymi tekstami z lat 90. Tzn. [te teksty z lat 80.] są dla mnie ważne, bo wtedy dokonywał[ę] się takie przewartościowanie kultury lat 80. w moim prywatnym widzeniu. Kiedy okazało się, że właśnie - dość tej jednostronności, podział[ę]: my – wy. To przebiega trochę inaczej. I okazywało się, że pewne takie języki, które w latach 90. zaczęły dominować w poezji, one miały swoje źródła wcześniejsze. [To] znaczy nie tylko lata 80., bo miały i dużo wcześniejsze. Ale myślę tutaj, no, mówiąc konkretnie o poezji Zadury, czy też o poezji Piotra Sommera, że to właśnie to byli ci dwaj twórcy, którzy w latach 80. szukali tego innego języka. Tego języka konkretności codziennosci, zwyczajności. I dlatego te teksty ich były ciekawe. Bo oni mieli całą dekadę na pracę nad językiem, na krystalizację języka. I w latach 90., no, to był pewien sukces, to był pewien nowy ton. Zresztą doceniony, wydaje mi się, w sposób taki bardzo wyraźny, bardzo nawet taki spektakularny.

Data i miejsce nagrania	2013-07-02, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Dominik Wacko
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"